

Przegłosowano ustawę medialną. Amerykanie rozczarowani

18 grudnia 2021

Sejm zdecydował się odrzucić uchwałę Senatu o odrzuceniu zmian w ustawie medialnej. Tym samym na biurko prezydenta Andrzeja Dudy trafi prawo w niezmiennym kształcie, przewidującym możliwość posiadania przez pozaeuropejski kapitał tylko 49 procent udziałów w spółkach medialnych. Swojego rozczarowania decyzją polskiego parlamentu nie kryją Stany Zjednoczone.



Na początku września Senat zdecydował się na odrzucenie nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji. Wczoraj uchwała Senatu w tej sprawie została omówiona przez sejmową komisję kultury, a ta zarekomendowała Sejmowi głosowanie przeciwko decyzji senatorów. Za odrzuceniem senackiej uchwały zagłosowało 229 posłów, 212 było przeciw, z kolei 11 (w tym 10 z Konfederacji) wstrzymało się od głosu.

Proponowane przez rządzących zmiany w ustawie medialnej dotyczą ochrony polskiego rynku przed koncentracją mediów w rękach zagranicznego kapitału. W ten sposób pozaeuropejskie firmy nie będą mogły posiadać więcej niż 49 proc. udziałów w spółce kontrolującej radio lub telewizję. Tym samym większościowym udziałowcem koncernów medialnych mogłyby być tylko przedsiębiorstwa polskie albo te zarejestrowane na terenie Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Lewicowo-liberalne media rozpętały w lecie histerię dotyczącą planowanych zmian w ustawie o radiofonii i telewizji. Nazwały one propozycję „lex TVN”, ponieważ ma uderzać w stację telewizyjną kontrolowaną przez amerykański koncern Discovery.

Stany Zjednoczone nie omieszczały zresztą skomentować wczorajszej decyzji Sejmu. Bix Aliu, charge d'affaires ambasady USA w Polsce, napisał na „Twitterze” o „skrajnym rozczarowaniu przyjęciem ustawy medialnej przez Sejm RP. Dyplomata wyraził jednocześnie nadzieję, że polski prezydent „będzie działać zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami, aby wykorzystać swoje przywództwo do ochrony wolności słowa i działalności gospodarczej”.



Nie jest tajemnicą, że Duda był przeciwnikiem ustawy w jej pierwotnym kształcie. Tymczasem wczorajsze głosowanie w Sejmie oznacza konieczność podjęcia przez niego decyzji, czy podpisze nowelizację w brzmieniu proponowanym przez Prawo i Sprawiedliwość.

Na podstawie: Interia.pl, TVP.info

Źródło: Autonom.pl